

GAZETA

LEGNIKA

Nr 74 Poniedziałek 29 lipca 1991 r Cena 1.000 zł

Samobójstwo oficera

W sobotni późny wieczór, o godz. 22.50 z czwartego piętra budynku przy ul. Fredry w Lubinie wyskoczył 28-letni oficer Armii Radzieckiej Igor H., ponosząc śmierć na miejscu. Przyczyny tego samobójstwa nie są jeszcze znane.

W jednym z najbliższych numerów przedstawimy Państwu jak doszło do tej tragedii.

RING WOLNY

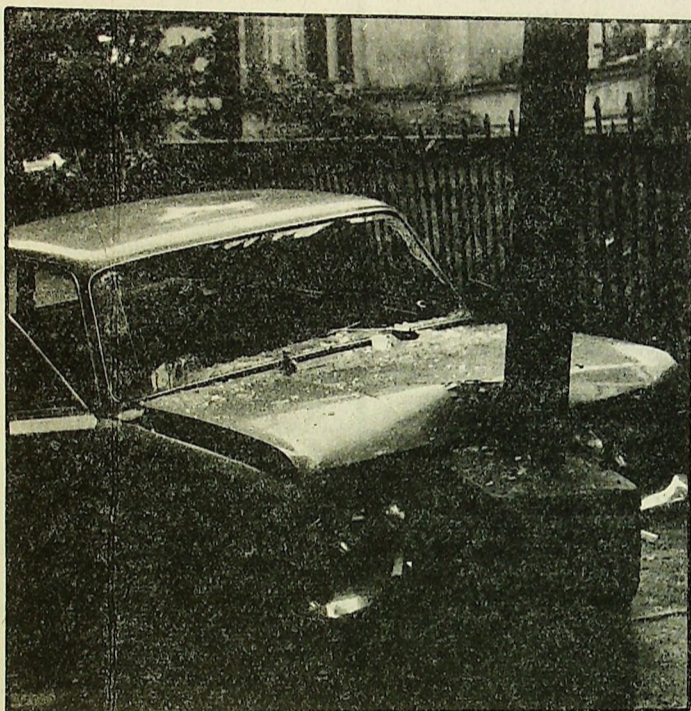
Właściciele majątków, które zostały przejęte przez władzę ludową domagają się ich zwrotu. Zjawisko to dotyka coraz szersze kręgi. Taka sytuacja prowadzi do wielu zażaleń. Z jednej strony są ludzie, którym zagrabiono w sposób brutalny ich mienie, z drugiej ci, którzy otrzymali np.: domy od państwa i są one ich jedynym majątkiem. Tak się składa, że i jedni i drudzy mają swoje racje. Jak ten problem zostanie rozwiązany, tego nikt nie wie. Wiem jedno: ci, którzy go postawili, nie bardzo chyba wiedzieli w jakich realiach żyją.

Rewindykacja własności w naszym przypadku ma również wymiar międzynarodowy. Coraz częściej o zwrot majątków zabiegają obywatele Niemiec. Oczywiście ci, którzy zamieszkiwali tereny należące niegdyś do Rzeczy, a po wojnie wcielone do Państwa Polskiego. Oni też mają swoje racje. Czy zatem dojdzie do sytuacji, gdy gospodarstwa rolne, zakłady przemysłowe staną się przedmiotem targu polsko-niemieckiego? Czy władze polskie wytrzymają presję, by w rezonujący sposób przeciwdziałać temu zjawisku? Czy w negocjacjach z Niemcami, chociażby w sprawie kredytów, nie postawiony zostanie warunek o przychylnym potraktowaniu tej sprawy? Nie wiem. Już kiedyś stawiano naszym władzom warunki polityczne np. o nie przesładowaniu opozycji. I państwo jest słabe gospodarczo, jest krótko czasu, gdy podobne inicjatywy mogą się realnie.

W tej chwili byli właściciele niemieccy występują o zwrot swoich majątków indywidualnie. Są one na szczęście odrzucane. I dobrze. Ale mając niemiecką zdolność do organizowania się, można przypuszczać, że już nie długo powstaną prężne organizacje reprezentujące interesy byłych właścicieli.

Fighter

Piraci na słupie



fol. St. Celoch

W piątek po południu, ulicą Dzierżyńskiego, przed oknami naszej redakcji, przemknął duży fiat. Nie wzbudziłoby to naszego zainteresowania, gdyby nie fakt, że samochód jechał dziwnymi zakosami. Nagle usłyszeliśmy huk, brzęk rozbitego szkła...

Po chwili stwierdziliśmy, że sto metrów, dalej naprzeciwko zółbka, fiat otarł się o stojące na poboczu auto, odbił się i uderzył w słup, co nasz fotoreporter utrwalił na zdjęciu. Kierowca i pasażerowie zbiegli z miejsca zdarzenia. Też dziwnymi zakosami...

PYTANIE DO...

Przemysława Walczaka
Burmistrza Miasta i Gminy Polkowice

Nasza redakcja dowiedziała się o zakupie 8 komputerów dla Urzędu Miasta i Gminy Polkowice. Decyzja ta budzi wiele wątpliwości. Do każdego komputera należy przyszkolić pracowników. Będą to dodatkowe koszty. Na razie sprzęt wykorzystuje się jako maszyny do pisania. Panie Burmistrzu - prosimy o uzasadnienie tej decyzji.

Wakacyjna kanikuła "załatwiła" ekologów?

Nierewelacyjnie wypadło sobotnie zebranie legnickiego oddziału Polskiej Unii Ekologicznej. Na spotkanie mieli przybyć - celem związania sojuszu - przedstawiciele legnickich wędkarzy i działkowców, ale widać, sezon urlopowy nie sprzyjał politycznym dysputom. Zeszli się sami myśliwi. W tej sytuacji przewodniczący komitetu założycielskiego PUE Ryszard Breliński z Głogowa odłożył dyskusję przedwyborczą na koniec sierpnia.

(j)

Z wytrychem po zasilek

Z czwartku na piątek Rejonowe Biuro Bezrobotnych w Złotori odwiedził gość, który prawdopodobnie bez kolejki chciał pobrać zasilek. Po ukręceniu klódki i wyważeniu zamka w drzwiach dostał się do pomieszczeń kasy. Tutaj jednak już nie poradził sobie z opancerzonym obiektem westchnień. Otwarcie kasy okazało się ponad jego siły i umiejętności.

Złotoryjscy bezrobotni przekonali się jednak, że nie są pozostawieni sami sobie. Czuwała nad nimi Opatrzność.

DZIŚ W NUMERZE

* Związkowy niewypał *
Lubin'82 * Niemcy na autostradzie * Śmierć oficera * Piłkarze bez formy *

Z PLACU SŁOWIAŃSKIEGO

Trwają ożywione dyskusje, dotyczące zagospodarowywania nieruchomości, przejmowanych od jednostek Armii Radzieckiej na terenie naszego województwa. Wojewoda legnicki powołał w związku z tym specjalny zespół, który będzie

rozpatrywał wszystkie wnioski związane z tym zagadnieniem.

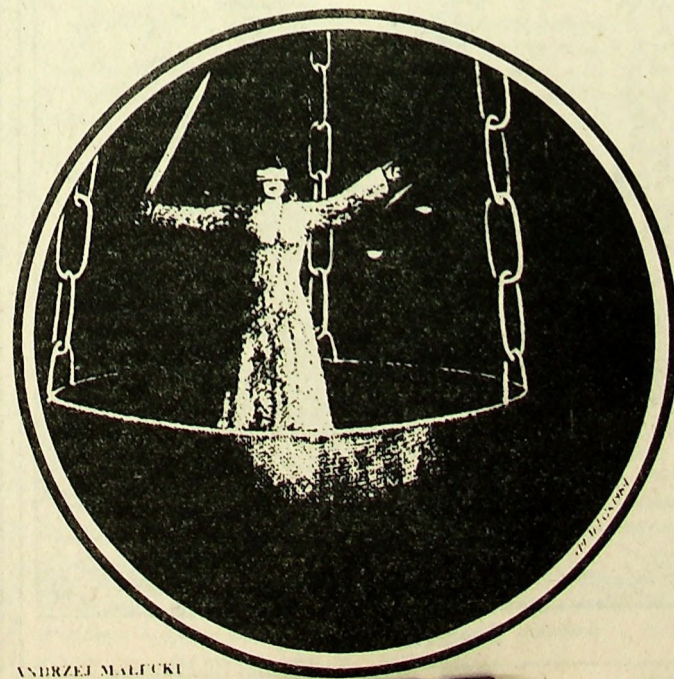
Zainteresowani mogą zgłaszać się z ofertami do biura Pomoćnika Wojewody d/s Współpracy z Zagranicą w Urzędzie Wojewódzkim.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

- Sejm przyjął uchwałę w sprawie sytuacji gospodarczej oraz kierunków polityki gospodarczej w br.
- "Jeżeli etapy redukcji polskiego zadłużenia zostaną zrealizowane, to w kwietniu 1994 r zadłużenie to będzie wynosiło około 25 mld USD, a jego oprocentowanie będzie o połowę mniejsze." - powiedział wicepremier Balcerowicz.
- Sejmową debatę rolą przerwano ze względu na nikłe zainteresowanie posłów tą tematyką.
- Mieczysław Rakowski nie zostanie pociągnięty do odpowiedzialności karnej i konstytucyjnej. Taką decyzję podjęła sejmowa Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej.
- Związkowcy OPZZ zażądali wyrównania płac pracowników sfery budżetowej za II kwartał br. o 128,8 tys. zł i podniesienie tych wynagrodzeń o 350-400 tys. zł miesięcznie od 1 lipca. Rząd stwierdził, że takie warunki płacowe są za wyżone.
- Sejm podtrzymał swoje stanowisko, iż konieczne jest zaostreżenie definicji "stanu po użyciu alkoholu" oraz "stanu nietrzeźwości". Zdaniem posłów należy uwzględnić nie tylko stwierdzoną, ale i przewidywalną zawartość alkoholu w organizmie.

- Partia "X" do wyborów pójdzie sama i wystawi własnych kandydatów do Sejmu i Senatu.
- Według specjalistów z Państwowego Instytutu Geologicznego w Górach Kaczawskich występują pokłady złota.
- Prezydium SFRJ podjęło decyzję o natychmiastowym wprowadzeniu rozejmu w Chorwacji i powrocie do koszar armii jugosłowiańskiej, znajdującej się w tej republice.
- Rząd kubański zaprosił inspektorów Międzynarodowej Agencji Energii, by skontrolowali siłownię atomową budowaną w Cienfuegos przy pomocy radzieckich specjalistów.
- George Busch i Michail Gorbaczow spotkają się w Moskwie 30-31 lipca.
- Ponad 200 cyganów z Mławy poprosiło o azyl w Szwecji, motywując opuszczenie Polski prześladowaniami ze strony mieszkańców Mławy.
- Zaczyna się! Niemiec, hrabia von Waldow wystąpił do władz Gorzowa o zwrot swojego majątku Mierzęcin. Włodarze województwa odrzucili możliwość powrotu junkra.

GALERIA SATYRYKONU



ANDRZEJ MALCZUK

PIRAMIDY AUTOKRATÓW

W Europie najbardziej znany jest przykład Pałacu Republiki, jaki kazał tytuł dla narodu, co sobie osobiście, budować Nicolae Ceaucescu. "Geniusz Karpat" od prawie dwóch lat nie żyje, ale rozpoczęta przez niego budowla, choć niewykończona, wciąż dominuje nad Bukaresztem.

Aby powstał ten pomnik potęgi rumuńskiego dyktatora (i komunistycznej ideologii) wyrzucono z domów 40 tys. mieszkańców starego, bukaresztańskiego centrum. Buldożery zrównały z ziemią nie tylko cały kwartał domów, ale także zabytkowe cerkwie i synagogi. Na ich miejscu rozpoczęto budowę ogromnego gmazyska o ponad stu metrach wysokości. Eklektyczny w stylu budynek, który mógłby pomieścić kilka piramid Cheopsa, przeznaczony miał być dla jednego lokatora - Nicolae Ceaucescu. Piętra, gdzie lokowano sypialnie i gabinety dyktatora, miały po 10 i więcej metrów wysokości. Tysiące ludzi, ściągniętych z budów całego kraju, wznosiło ten pomnik pychy dyktatora - w którym od złocień, marmurów i stiuków bolaty oczy.

W spadku po innym polityku - długoletnim prezydencie Wybrzeża Kości Słoniowej, Felixie Houphouët-Boigny, pozostał jego rodakom wzór bazyliki św. Piotra w Rzymie. Wzniesiono ją w kraju, gdzie zaledwie 20 proc. obywateli to katolicy. Zbudowano świątynię w niewielkiej afrykańskiej wiosce (Yamaoussoukro) - miejscu urodzenia prezydenta, gdzie żyje, może tysiąc chrześcijan.

Sama katedra imponuje jednak ogromem. Jest większa niż jej rzymski pierwowzór. Architekci obliczyli jej wnętrza tak, by jednorazowo modlić się w niej mogło 50 tys. wiernych. W klimatyzowanej nawie głównej jest 7 tys. miejsc siedzących. Powierzchnia sprowadzonych z Europy witrazy przekracza jeden hektar szkła.

W świątyni w Yamaoussoukro msze nie odbywają się prawie nigdy. Ale wykończono ją dokładnie przed kolejną wizytą papieża w Afryce, tak aby ten mógł poświęcić przybytek chrześcijańskiego przepychu w jednym z biedniejszych krajów świata.

I jeszcze jeden przykład podobnej budowli. Marokański monarcha, Hassan II, zbudował największy meczet na świecie. Jego minaret o wysokości 172 metrów widać z odległości 60 kilometrów. 100 tys. wyznawców islamu może wznosić w nim modły do Allaha. Sęk w tym, że meczet - gigant w Casablance rzadko odwiedzany jest przez aż takie rzesze wiernych. Ludzie wolą modlić się w starych, małych i przez to swojskich świątyniach.

Nie jest to zresztą ostatni przykład gigantyzmu myślenia wielu przywódców naszego świata. Łuki triumfalne o kilkunastu piętach wysokości stawiane w Korei Północnej na cześć Kim Ir Sena także mieszczą się w tej grupie. A w gruncie rzeczy - jeśli zastanowić się chwilę - i gigantyczne lotniska w minicmiratach arabskich leżących nad Zatoką Perską, czy pałace prezydenckie w wielu afrykańskich.

Daniel Domański

Wybory parlamentarne 91 r.

Przepychanki

Ostatni sondaż opinii publicznej wykazał, że gdyby wybory odbyły się teraz wzięłoby w nich udział 37 procent uprawnionych do głosowania. Jak się wydaje taki wskaźnik jest przyzwoity. Oczywiście na dziś. Jeszcze miesiąc temu optymistyczne prognozy mówiły o 25-ej frekwencji.

Całkowicie oddzielną sprawą jest fakt, kto przeprowadza sondaż opinii, na czyje zlecenie i jaką próbkę podaje się badaniom. Zebranie danych i odpowiednie ich przygotowanie nie nastręcza raczej żadnych trudności. Natomiast schody zaczynają się w chwili, gdy informację przedstawia się opinii publicznej. W tym momencie można zastosować wiele mechanizmów, które w sposób subtelny potrafią zafałszować rzeczywistość. Nie tak dawno - kilka tygodni temu, gdy przepychanki z ordynacją wyborczą osiągnęły apogeum, dalo się zauważyć malejącą popularność ugrupowań związanych ze sprawującymi aktualnie władzę. Spowodowało to wiele zamieszania i wiele niezbyt przemyślanych działań. Jednym z nich było opublikowanie wyników badań opinii publicznej w wersji okrojonej i w późniejszym terminie. To jeszcze nic. Sięgnięto po znacznie gorsze środki. Odwołano się mianowicie do demonów przeszłości. Była to najczystszej wody demagogia z zamierchłej epoki. Jak się wydaje odpowiedzialni za kształtowanie wizerunku danego ugrupowania stracili zimną krew. Dali się ponieść emocjom. Niepotrzebnie zresztą, gdyż do wyborów jeszcze daleko. A traceniu opanowania na starcie świadczy... no właśnie o czym? Może o braku wyobraźni.

Takie działania nie zostały wykorzystane w sposób wyraźny przez opozycję. Było co prawda trochę szumu, trochę pyskówek... Być może nikt nie chce odkryć kart, być może czeka lepszej okazji. A czasu coraz mniej. A batalia o władzę na dobre jeszcze się nie zaczęła.

(S)

Redakcja
"Gazety Legnickiej"
w Legnicy

W związku z opublikowaniem przez Wasze Pismo listu otwartego, proszę o zamieszczenie na Waszych łamach załączonego tekstu, rzucającego pewne światło na "sprawę lubińską".

z poważaniem
Senator RP
Stanisław Obertaniec

Szanowny Pan
Janusz Sawicki
Prezes
Towarzystwa Pamięci Ofiar
Lubin 82

W związku z zamieszczonym w prasie Waszym listem otwartym, w którym wyrażacie zaniepokojenie przeciwiącym się sprawą oszkodowań ofiar tragedii, jak i sprawą wznowienia samego śledztwa, pragnę dostarczyć Waszemu Towarzystwu parę uzupełniających informacji o moich działaniach w tej sprawie.

Otóż, podobnie jak Was, irytuje mnie ponad miarę przeciwiąca się praca Komisji posła Rokity. Irytuje tym bardziej, że Komisja ta nie mając żadnych uprawnień śledczych, ma tylko zebrać dostępne materiały i ocenić na ich podstawie, czy konieczne jest wznowienie śledztwa. Materiały, jak wiem, zgromadzone już dawno, a wniosków nie widać.

Od pewnego czasu jestem w stałym kontakcie z grupą osób ze środowisk policyjno-prokurator-skich z naszego województwa, zatrudnionych w jej szeregach w owym tragicznym czasie.

Środowisku temu ciąży może bardziej niż zwykłym obywatelom nierozwikłanie tej sprawy do końca. W ich opinii przenosi to odpowiedzialność za krew na całe to środowisko.

Chcę zeznawać, chcę brać udział w czynnościach procesowych, by wyjaśnić sprawę do końca. Oni jednak, podobnie jak i ja, z niepokojem obserwujemy brak politycznej woli ujawnienia rzeczywistych sprawców tragedii.

Wiązałem to z filozofią polityczną poprzedniego rządu. Nie bez znaczenia była i jest tu postawa prokuratury, również tej w Legnicy. Dla przykładu, od roku Prokuratura Wojewódzka nie jest w stanie wyegzekwować od byłego PZPR akt osobowych. Trudno się dziwić uczuciu odwracalności zmian w Polsce, gdy starzy dysponenci pro-

kuratury - aktualnie SdRP mogą bezkarnie łamać prawo. A zmuszenie prokuratury do załatwienia tej sprawy wymagało z mojej strony nieustannych nacisków - efektów jednak nie widać, mimo że dostatecznie wcześniej zwróciłem się do prokuratury i policji o zabezpieczenie akt. Nic z tego.

Mając świadomość tej postawy wystosowałem 30 maja br. pismo do Pana Ministra Sprawiedliwości o włączenie wyżej wspomnianych środowisk, którym ciąży sprawa Lubina, do bezpośredniego śledztwa w tej sprawie.

Domagałem się bezpośredniego podporządkowania tych osób w trakcie śledztwa Prokuratorowi Generalnemu, by uniknąć ich zależności od Prokuratury Wojewódzkiej, której zachowanie opisałem wyżej (jedyne w zarysie).

W przeciwieństwie do Pana Ministra W. Chrzanowskiego, ówczesny Prokurator Pan Aleksander Herzog potraktował moją ofertę niechętnie. Najwyraźniej zakłóciłem błogostan w jakim się znajdował. Niemniej pod moim naciskiem zgodził się na to byw momencie otrzymania raportu Komisji posła Rokity włączyć pana prokuratora L. Michalaka - reprezentanta tej grupy do ewentualnego śledztwa.

Teraz wypada czekać na to, aż raport Komisji Sejmowej trafi do Ministerstwa.

Z ostatniej mojej rozmowy z posłem Maciejem Bednarkiewiczem wynika, że materiałów jest dość by wznović śledztwo.

Z tajemniczych powodów poseł Rokita nie odsyła materiałów do ministra Chrzanowskiego. Sądzę, że chce potraktować to jako swój przebój wyborczy.

Tak na dziś wygląda mój udział w wyjaśnieniu prawdy o zbrodni lubińskiej. Jest on małym przyczynkiem do Waszej pracy. Cieszyłbym się, gdyby dał efekty.

Łączę serdeczne pozdrowienia
Stanisław Obertaniec

P.S. Wysunięcie do śledztwa prokuratora L. Michalaka konsultowałem z będącą na emigracji, byłą V-ce Przewodniczącą NSZZ "Solidarność" w naszym województwie - panią Krystyną Sobierajską, mającą z nim kontakt w stanie wojennym.

Dawna Legnica w obiektywie Mieczysława Pawełka



Legnica, 1965 r.

NIEMCY NA AUTOSTRADZIE

W piątek o godz. 20.50 jadący autostradą volkswagenem - golf obywatel Niemiec postanowił zrobić sobie niewielką przerwę. Zatrzymał się na poboczu. W chwilę potem na stojący samochód najechał opel - kadet, również z rejestracją niemiecką. Pasażerkę opła w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Tego samego dnia na 117 km autostrady, na pasie prowadzącym do Legnicy na tył samochodu ciężarowego fiat - iveco najechał volkswagen - passat. Samochód obróciło w poprzek jezdni. Moment później w przeszkodę uderzył volkswagen - golf. Wszyscy kierowcy wyszli z wypadku bez szwanku. straty materialne wyniosły 130 mln zł.

Wypadki te stanowią swoiste preludium tego co wydarzyło się w sobotę o godz. 23.20 na 96 km tej samej drogi. Prowadzący z nadmierną szybkością opła - vectra Niemiec z Berlina potrafił przechodzących przez autostradę Adama Sz. lat 45 z Legnickiego Pola oraz kobiety. Oboje zginęli na miejscu. Personalna kobieta z uwagi na brak dokumentów dotychczas nie zostały ustalone.

wam Grafi

59-220 Legnica ul. Kaczawska 28 tel. 261-78 tlx. 0787259

OFERTA * OFERTA * OFERTA * OFERTA * OFERTA

Nowość

Wykonujemy wizytówki na papierach krajowych i zagranicznych (gładkie, czerpane - w 7 kolorach), za zgłoszeniem telefonicznym lub telexowym w cenie od 50 tys. zł za 100 sztuk.

Wykonując wizytówkę bezpłatnie reprodukowujemy Twój znak graficzny rewelacyjną metodą na płytach fotopolimerowych.

POLECAMY USŁUGI W ZAKRESIE DRUKU (do formatu A3):

* plakatów i ulotek reklamowych

* etykietek i metek cenowych (200 wzorów wykrójników)

* papierów firmowych, druków biurowych

* akcydensów (rachunki, faktury itp. z nadrukiem firmy)

PAMIĘTAJ! OD NAS WYJDZIESZ ZADOWOLONY!

Pan
Redaktor Naczelny
"GAZETY LEGNICKIEJ"

Rzecznik prasowy Międzyzakładowego Komitetu Akcji Protestacyjnej Zagłębia Miedziowego pragnie na łamach pańskiego pisma odpowiedzieć na list otwarty p. Jana NOWAKA podającego się za dziennikarza "Gazety Lubuskiej".

25 czerwca Międzyzakładowy Komitet Akcji Protestacyjnej KGHM zorganizował w Zakładach Górniczych "Rudna", a więc tam gdzie zaczął się majowy strajk, konferencję prasową. O jej przebiegu pisały środki masowego przekazu, dlatego też nie ma potrzeby informowania. Zająć chcę się tylko jedną drobną, ale znamieną sprawą. Na konferencję prasową został zaproszony również przewodniczący Komisji Górniczej NSZZ "Solidarność" Zagłębia Miedziowego pan Władysław Grocki, ale pan Grocki myśląc już chyba głównie o menadżerskim stolcu, nie raczył przybyć. Nie znaczy to jednak, że "Solidarność" nie miała tam swoich, macek. Oficjalnie uczestniczył w konferencji redaktor naczelny "Gwarka" Adam Sudenis, próbujący nawet, "odwrócić kijem Wisłę". Gdy przewodniczący MKAP Józef ŁYSIAK odczytał oświadczenie mówiące o podłożu, charakterze i przebiegu strajka, a także o stanowisku do tej akcji poszczególnych związków, ujawnił się pan z obsługi technicznej, który był oburzony, iż na spotkaniu z dziennikarzami, na którym "szkaluje się Solidarność", nie ma ani górników, ani przedstawicieli władz "Solidarności". Ale szybko zamilkł, gdy przedstawiłem listę gości zaproszonych, na którym nie zabrakło bossa kombinackiej "Solidarności". A górnicy "Rudnej" doskonale znają prawdę o strajku, w którym aktywnie uczestniczyli.

Ale agent nr 1 "Solidarności" był w czasie konferencji głęboko zamaskowany, prawdziwe oblicze ujawnił po wykonaniu zadania, to znaczy po ogłoszeniu listu otwartego do załóg górniczych w KGHM dotyczącego owej konferencji prasowej. Pan ten, ukrywający się pod pseudonimem Jan NOWAK,

opisuje jak to przez nikogo nie kontrolowany wszedł sobie na salę i wziął nawet materiały przygotowane, a następnie jak przywołał panów z "prezydium konferencji", pytając m.in. o partyjną przeszłość p. Karzewskiego - wiceprzewodniczącego MKS, a także o to, czy prawdą jest, że Jerzy Szydłowski - obserwator MKS w Komisji ds. Prywatyzacji Przedsiębiorstwa - był "dwukrotnie zwalniany dyscyplinarnie z pracy i szkołę podstawową ukończył mając 20 lat.

Wypowiadając się na temat wykształcenia J. Szydłowskiego odpowiedziałem jednoznacznie, iż Lech Wałęsa ma ukończoną zawodówkę a został prezydentem. Tego fragmentu mojej wypowiedzi "fałszywy dziennikarz" podpisujący się pseudonimem Jan Nowak oczywiście nie zamieścił w swoim liście otwartym. Nie dziwi się temu wcale. Jego cała akcja była zmierzona po to, by ludziami zawrócić w głowach. Aby ją wykonać, ten pan dopuścił się ohydnych przestępstwa. Przedstawił się jako dziennikarz "GAZETY LUBUSKIEJ", a na liście obecności pod numerem 11 podpisał się Jan Nowak reprezentujący w/w Redakcję. Podszedł więc pod redakcję, której ani pracownikiem, ani przedstawicielem nie jest.

Nie zdziwiłbym się, gdyby redakcja wytoczyła oszustowi proces sądowy. Przypadek ten nie powinien też ująć uwadze prokuratury ani stowarzyszeń dziennikarskich. Jest to bowiem groźny sygnał, świadczący, że niektóre siły gotowe są na wszystko, nawet do prowokacji rzucających cień na środowisko dziennikarskie.

Ipomyśleć, że ten prowokator stosujący ubeckie metody kończy swój pelen jad list słowami "Szczęść Boże". Powinniśmy prosić Boga, by chronił nas przed takimi osobnikami, choć wykonują zadanie dla "Solidarności", właśnie po to, by uchronić "Solidarność" przed pełną kompromitacją. Bo nie wiedzą biedacy co czynią.

Biorąc pod uwagę powyższe proszę Pana Redaktora Naczelnego o zamieszczenie na łamach pańskiego pisma pełnej treści mego wyjaśnienia.

Z górniczym pozdrowieniem
"Szczęść Boże"
Rzecznik prasowy MKAP
Edward Kostrzewa

Najtańsze w Legnicy

Kurczaki - 16 tys. zł za 1 kg
Jaja (I gat.) - 600 zł za szt.
Podroby:

- wątróbki - 17 tys. zł za 1 kg
- żółdki - 18 tys. zł za 1 kg
- serca - 16 tys. zł za 1 kg

oraz wiele atrakcyjnych artykułów spożywczych

poleca

Sklep Firmowy "DROBIARZ"
ul. M.C. Skłodowskiej (róg Piastowskiej)

BIURO OGŁOSZEŃ
GAZETY LEGNICKIEJ
LEGNICA

ul. Złotoryjska 2, tel. 222-43, tlx 787270

Przerwany kurs

Parę dni temu jadący w kierunku Legnicy autobus WPK zatrzymała policja. Była to rutynowa kontrola. Kierowca był trzeźwy, posiadał wszystkie dokumenty uprawniające go do prowadzenia pojazdu, tylko autobus miał drobną usterkę. Jeden z kierunkowskazów nie działał. Funkcjonariusze działając w zgodzie z prawem, zakazali dalszej jazdy i na odchodne powiedzieli kierowcy, że "złote czasy dla WPK się skończyły". W tym momencie sprawę można by zamknąć, gdyby nie pewne ale.

Podróżni jadący tym autobusem zostali z pojazdu wysadzeni na drodze poza miastem. Dodajmy jeszcze, że ten pechowy kurs był tego dnia ostatnim, a uściślając, ostatnim tej NOCY. Zanim po pasażerów przyjechał następny autobus minęło wiele czasu. Podróżni dojechali do domu grubo po północy...

Awarie autobusów zdarzają się często. Jakoś do tego zjawiska przywykliśmy. Natomiast w obecnej sytuacji, gdy nie ma środków na rozwój komunikacji a tabor przewoźnika ledwo dyszy, czy nie zaistnieje sytuacja, gdy umawiając się w innym mieście będziemy ustalać jedynie miejsce spotkania, a termin określimy jako: "Kiedy się uda".

PLAYBOY oskarża...

Francuska firma odzieżowa wypuściła na rynek nową kolekcję męskich ubiorów i dodatków z napisem "PLAYBOY". W związku z tym, iż nazwa ta jest zastrzeżona przez konsorcjum wydawnicze - które i u nas jest znane z (jeszcze do niedawna) drugiego obiegu - postanowiło ono sprawę tę potraktować jako akt piractwa przemysłowego.

Napis PLAYBOY znalazł się na koszulach, swetrach, krawatach i piżamach. A o tym, czy modni panowie będą mogli się z tym znaczkiem obnosić spokojnie, zadecyduje Sąd Gospodarczy w Bernie.

Moskwicz po amerykańsku

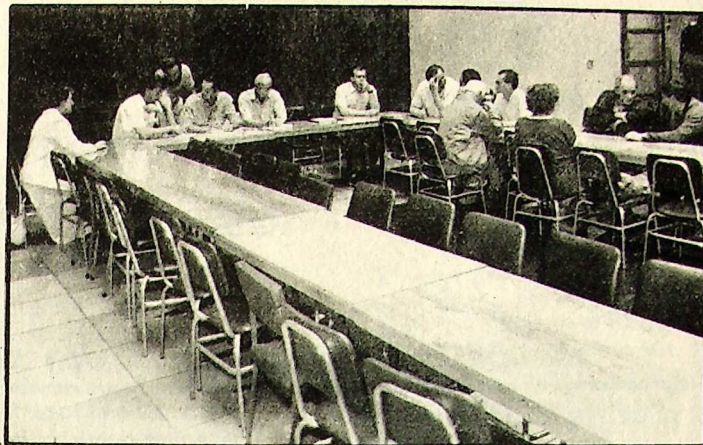
O ile polskie władze gospodarcze wciąż poszukują partnera mającego nam pomóc w rozwoju motoryzacji, o tyle Związek Radziecki nie przebiera, i nie wybrzydza, tylko działa. Niedawno podpisane zostało porozumienie z Amerykanami na dostawę 20.000 dielowskich silników samochodowych o pojemności 1,8 litra, które montowane będą w moskwiczach. Kontrakt opiewa na 41 milionów dolarów, przy czym tak strona amerykańska, jak i radziecka nie wyjawiają jego szczegółów. Nie wiadomo więc, jaka będzie forma spłaty kredytu. Fachowcy od ekonomii komentują ten fakt rozmaicie. Przeważa jednak teza, że Ford tak długo będzie czynił prezenty ZSRR, aż zupełnie zdominuje tamtejszy rynek samochodowy. Jeśli do tego dojdzie, to Rosjanie przestaną do nas przyjeżdżać po stare, zużyte samochody, a na legnickim targu usłyszymy szept: "forda pokupisz?..."

Migawki - Kaczawki

Niektórym ludziom się przelewa i robi się szum.

Stawian

ZWIĄZKOWY NIEWYPAŁ



fol. St. Celoch

W piątek 26.07 na zaproszenie Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" Pracowników Łączności, gościł w Legnicy Przedstawiciel Międzynarodowych Wolnych Z.Z. PPTI w Genewie, pan George E. Noble. Legnica była dziesiątym miastem na szlaku jego podróży po naszym kraju:

Głównym przestaniem moich spotkań z polskimi związkowcami jest wykazanie możliwości, jakie tkwią w dobrze rozumianej jedności poczynań. Polska i Polacy kierując w stronę światowych osiągnięć w dziedzinie gospodarczej i społecznej muszą pamiętać, że działalność związków zawodowych jest ich częścią. Sam wywodzę się i nadal działam w brytyjskich ZZ. Nie muszę chyba udowadniać, że właśnie nasze organizacje są wzorem dla wielu krajów. Staram się w dyskusjach z Waszymi działaczami wzbudzić świadomość, że nasze osiągnięcia mogą stać się i ich udziałem. Bariery tkwią wyłącznie w psychice i w podejściu do sprawy. Praca wykonywana w Anglii i w Polsce niczym się nie różni. Nie ma więc powodów, aby Wasi robotnicy mieli mniejszy wpływ na funkcjonowanie zakładów, niż dzieje się to w Wielkiej Brytanii.

Najwyższa pora, aby polscy związkowcy wzięli się za robotę typowo związkową. U nas również polityka jest wszechobecna, ale my ograniczamy się do popierania partii o odpowiedzialnym nam programie - w Wielkiej Brytanii jest to Partia Pracy - nie angażując się w polityczne przepychanki. Za nieporozumienie uważam fakt wystawiania związkowych reprezentacji do parlamentarnych wyborów. Politykę trzeba zostawić politykom i choć nie jest powiedziane, że polityk nie

może się wywodzić z kręgów związkowych, to chciałbym zwrócić uwagę, że nie ma mowy o łączeniu funkcji politycznych z związkowymi. Chciałbym, aby Wasi działacze zrozumieli, że łatwo mogą zostać wymanewrowani i osłabieni bardzo prostymi pociągnięciami, ot chociażby związkowca z poczty lokuje się w parlamentarnej komisji sportu.

Cóż mówić o chęciach pana Noble, kiedy u nas wszystko podporządkowane jest bądź to celom politycznym, bądź to partykularnym interesom grup. Szefowie ZZ "Solidarność" przy legnickim WUT zorganizowali spotkanie w piątek o godzinie 15.00, a więc po pracy. Miał być to sprawdzian autentycznego zainteresowania pracowników ich - w końcu - losem. Pigulka, jaką przyszło przelknąć organizatorom była jednak bardziej gorzka, niż można było przypuszczać. Na spotkanie nie przyszedł nikt! Piętnaście minut po godzinie 15 na sali zasiadło 12 osób i były to osoby, którym zasiąść wypadało. W innych miastach było dużo lepiej, ale tam spotkania odbywały się przed południem, stanowiły więc rozrywkę w czasie nudnej, przecież, pracy. Jeszcze raz okazuje się, że związki zawodowe dostrzegamy wyłącznie wtedy, gdy następuje podział czasów pracowników.

Jest to dla nas nauczka - stwierdził Bogdan Drózd, przewodniczący Komisji Zakładowej "S" w WUT - pracownik po zapisaniu się do związku myśli, że odpowiedzialność za zakład przeniósł na władze związku. Zaangażowanie jest mizerne, a to z kolei jest cena, jaką musimy płacić za postępowanie panów Kaczyńskich, czy Michników.

Śladem naszych interwencji

Posel załatwił

W numerze 21 GL z dnia 14 maja przedstawiliśmy tragiczną sytuację mieszkańców kamienicy przy ul. Kazimierza Wielkiego 28. Przypomnijmy, że mieszkańcy tego domu udali się do posła A. Grabowieckiego z prośbą o interwencję. Chodziło im o jak najszybszą zmianę lokalu, gdyż budynek w którym mieszkali groził w każdej chwili zawaleniem. Poseł Grabowiecki obiecał, że tą sprawą zajmie się osobiście. My natomiast opublikowaliśmy w naszej gazecie tekst opisujący warunki w jakich mieszkają ci ludzie i zdjęcie.

Dziś miło nam donieść, że interwencja pana posła okazała się skuteczna. Władzę miasta podjęły stosowne działania.

"Odpowiadając na Pańskie wystąpienie w sprawie wykwaterowania lokatorów z budynku przy ul. Kazimierza Wielkiego nr 28, w związku z występującym tam zagrożeniem bezpieczeństwa ludzi i mienia uprzejmie informujemy, że

na 6 rodzin zamieszkałych w tym budynku, dla trzech rodzin przydzielono inne mieszkania.

1) Pan Krzysztof Błażewicz (1 osoba) otrzymał lokal mieszkalny przy ul. Jagiellońskiej 4a/1, składający się z 1 pokoju i kuchni o powierzchni mieszkalnej 18,93 m² oraz powierzchni użytkowej 31,39 m².

2) Pan Tadeusz Grzywacz (1 osoba) otrzymał lokal mieszkalny przy ulicy Rewolucji Październikowej nr 33/2, składający się z 1 pokoju i kuchni o powierzchni mieszkalnej 13,09 m² oraz powierzchni użytkowej 28,48 m².

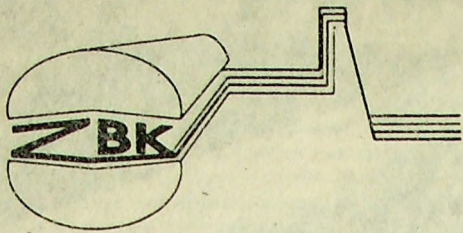
3) Pan Jan Zielewski (4 osoby) otrzymał lokal mieszkalny przy ul. Wrocławskiej 2/6, składający się z trzech pokoi i kuchni o powierzchni mieszkalnej 48,76 m² i powierzchni użytkowej 72,74 m².

Pozostałe trzy rodziny wykwaterowane zostaną z chwilą uzyskania wolnych mieszkań z ruchu ludności."

**30 LAT
TRADYCJI**

**najstarszy zakład w LGOMie
prowadzi prace**

- Na metrze
- w Wieliczce
- w Algierii
- w Niemczech
- na Węgrzech



**ZAKŁAD BUDOWY
KOPALN W Lubinie**

zatrudni pracowników o wysokich kwalifikacjach

**w dziale SPRZEDAŻY
I MARKETINGU**

- wymagane wykształcenie wyższe kierunkowe,
pożądana dobra znajomość języka angielskiego

w dziale FINANSOWYM

- wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne

- inżyniera (technika) budowlanego
- inżyniera górnika (chętnie z angielskim)
- pracowników w zawodzie betoniarz - zbrojarz

Gwarancja wysokich zarobków, możliwość pracy za granicą

**SKORZYSTAJ Z DOBREJ OFERTY I ZGŁOŚ SIĘ DO DZIAŁU
OSOBOWEGO ZBK W LUBINIE**

ul. M.C. Skłodowskiej 76 tel. 44-41-77

HURTOWNIA

**Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe
"DROBTEX" SA**

Legnica ul. Kuskowicka 10, tel. 222-11

Oferuje po atrakcyjnych cenach artykuły spożywcze:

| | |
|--|-----------------------|
| 1. Olej sojowy 1l | - 10.000 |
| 2. Szyńka z drobiu 400 g | - 17.500 |
| 3. Dżem aroniowo - jabłkowy | - 3.200 |
| 4. Marmolada 320 g | - 3.000 |
| 5. Koncentrat pomidorowy | - 3.500 |
| 6. Chałwa grecka 450 g | - 16.000 |
| 7. Kawa Racolta - 100 g | - 2.500 |
| 8. Batony czekoladowe | - 1.200 |
| 9. Syrop z owoców południowych 1,5 l | - 16.000 |
| 10. Napoje 0,33 l w puszkach | - 2.600 |
| 11. Dezodorant DIO TIME | - 15.000 |
| 12. Reklamówki z nadrukiem | - 300 |
| 13. Żołądki drobiowe mrożone importowane (pakowane w ilościach 2,268 kg) | - cena do uzgodnienia |

**I ty możesz być
milionerem!**

ORBIS SA

Legnica ul. Wrocławska 10
jako jedyny w mieście
prowadzi sprzedaż
losów loterii
TELETOMBOLA

Ogłoszenia drobne

Zakład Usług Geodezyjnych -
Krzysztof Nowak - Eugeniusz Wieliczko
Jawra ul. Zamkowa 1 (Zamek Piastowski), tel. 32-40, poleca tanie i solidne wykonanie usług.

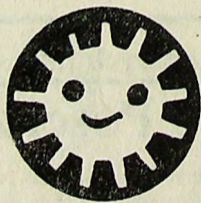
Noclegowanie pod chmurką

Nie ma mieszkania. Ma za to rodzinę, która go nie chce. Oprócz tego jest on alkoholikiem. Pije tylko "wynalazki". Ma około 60 lat.

Problem z takimi jak on zaczyna się gdy wchodzi w kolizję z prawem. Wchodzi - to może za dużo powiedziane. Są sytuacje, gdy przestaje im być obojętne gdzie ułożą się do snu. Z reguły nie przywiązują do tego znaczenia.

Jerzy W., bo o nim mowa, wybrał sobie za legowisko miejsce w okolicach Megasamu. W pobliskich krzewach uwił sobie gniazdko i - jak zapewnia - jest mu tam dobrze. Wegetuje tak już kilkanaście dni, mimo pewnych prób podejmowanych przez funkcjonariuszy porządku, by go stamtąd usunąć.

Ludzi nieszczyśliwych, nie potrafiących sobie radzić w życiu - coraz więcej na naszych ulicach. Postawa władz wobec nich jest raczej bierna. Być może, któregoś poranka zobaczymy na ulicach ich wielu, bardzo wielu. Zapewniam - widok nie będzie sympatyczny. Na razie takich ludzi w Legnicy jest niewiele. Natomiast już teraz z tymi pojedynczymi nie bardzo można sobie poradzić.



WSZYSTKIM DZIECIOM SŁOŃCE

Na półkolonii w Legnicy miło płynie czas...

Z myślą o dzieciach pozostających w mieście. Delegatura Kuratorium Oświaty i Wychowania w Legnicy zorganizowała PÓŁKOLONIĘ na bazie II Liceum Ogólnokształcącego, tuż koło parku.

Uczestnikami są dzieci w wieku od 7 do 15 lat, a odpłatność rodziców wynosi tylko 75 tys. zł za 2 tygodnie pobytu. Dzieci otrzymują 3 posiłki dziennie i przebywają od godz. 7.00 - 16.00 tj. w czasie pracy swoich rodziców. Choć fundusze na cele programowe są skromne, kierownictwo i personel kolonii stara się zapewnić uczestnikom atrakcyjny program. Największą popularnością cieszą się gry i zabawy ruchowe.

wycieczki, dyskoteki, projekcje filmów video, a najbardziej dzieci lubią kąpać się w basenie. Wiele z nich zdobyło już kartę pływacką. Uczestniczyli w wycieczce do Legnickiego Pola, a także w imprezach organizowanych przez legnicki "Dom Harcerza" który jest gościnnie dla wszystkich dzieci. Organizatorzy zawiadniają wszystkich chętnych o wolnych miejscach na III turnus, który rozpocznie się 29 lipca i trwać będzie do 9 sierpnia br. Bliższe informacje można uzyskać pod telefonem 252-88 w II LO w Legnicy.

(pek)

NIEOBOZOWA AKCJA LETNIA

Nasza akcja przekroczyła półmetek. Na dzisiaj zarejestrowanych jest 71 zastępów NAL. Z napływających meldunków wynika, że najaktywniej działa zastęp "KRAJOZNAWCÓW" z GODZISZOWEJ. Opracy zastępu naplazemy w numerze wtorkowym.

Na dzisiaj proponujemy: zabawy o tematyce sportowej.

SPORT NA WESOŁO

Najlepszy skoczek

W cyklu zabaw skocznych możemy zorganizować podwórkowe zawody skoków w dal, wwyż. Jedną z konkurencji może być skakanka, guma lub zabawa pt. "szczur".

O to jej opis:

Zawodnicy tworzą okrąg o średnicy kilku metrów. W środku staje jeden z uczestników z linką na końcu której umieszczono ciężarek lub skakankę. To jest nasz szczur. Gdy zawodnik zacznie się kręcić w koło, nisko nad ziemią szczur będzie zataczał kręgi. Przed ukąszeniem trzeba się bronić podskakując w odpowiedniej chwili. "Ukąszeni" odchodzą z gry.

Siatkówka z piórkiem

Dwa równe liczebnie zespoły stoją naprzeciw siebie. Siatkę może zastąpić sznurek wiszący po środku. Na sygnał zespoły dmuchają piórko starając się by pofrunęło na drugą stronę siatki. Gdy piórko spada na ziemię, drużyna przeciwna uzyskuje punkt. Zawody takie możemy rozegrać w pomieszczeniu lub na powietrzu w zacisznym miejscu osłoniętym od wiatru.

Rowerowy tor przeszkód

Do zawodów zamiast roweru można stosować również deskorolkę. Przygotowujemy tor przeszkód, np. równoważnia, slalom. Może być on połączony z wykonaniem zadań typu: przewieźć szklankę wody, zabrać kilka piéczek, wziąć leżący na ławce cukierek, rozwinąć go, a papierek rzucić do kosza. Wygrywa ten kto w najkrótszym czasie pokona tor przeszkód.

Dla zwycięzców w wszystkich konkurencjach można przygotować wykonane modale lub dyplomy.

LOGOGRYF

Odgadnijcie znaczenia pięciu pięcioliterowych wyrazów. Środkowe litery prawidłowo odgadniętych wyrazów czytane kolejno utworzą rozwiązanie.

Znaczenie wyrazów: 1. Królowa polskich rzek, 2. Wschodzi w skład Trójmiasta, 3. Pieczara, 4. Styl w architekturze, 5. Górską rzeczką.

Za prawidłowe rozwiązanie logogryfu nadesłane do SZTABU NAL do 6 sierpnia br rozlosujemy 3 nagrody niespodzianki.

POCZTA NAL

Dziękujemy zastępowi "Krajoznawców" z Godziszowej za nadesłane pozdrowienia z rajdu.

Zawiadamiamy, że drugie wakacyjne spotkanie zastępów NAL odbędzie się 12 sierpnia o godz. 11.00 w MDK "Dom Harcerza". Czekamy na dalsze meldunki!

NASZ ADRES: CHORAĞWIANY SZTAB NAL

59-220 LEGNICA, ul. OKRZEPI 9 (tel. 253-61)

(pek)

Poznaniak

to TWÓJ tygodnik!!!

- Czytają nas w Wielkopolsce, na Pomorzu i na Ziemi Lubuskiej.
 - Co tydzień - 32 strony rewelacyjnych materiałów dziennikarskich nakład - na razie - 40 tys. egzemplarzy, zwroty - poniżej średniej.
 - Jedyny kolorowy tygodnik w tym regionie - zawsze program tvp i tv - sat, konkursy, krzyżówki.
 - Reklama w "Poznaniaku" to pewny i nieszkodliwy sposób pozyskania nowych klientów.
- Korzystne bonifikaty:

CENNIK REKLAM I OGŁOSZEŃ

| | |
|------------------------------|---------------------------------------|
| Ogłoszenia drobne | 3000.-/słowo |
| Reklamy i ogłoszenia ramkowe | 9000.-/cm ² (czarno-biała) |
| | 12000.-/cm ² (kolor) |

FORMATY REKLAM

| | | | |
|---------------------------------|---------------|--------|-------------|
| cała strona 760 cm ² | - 7.000.000.- | kolor- | 9.000.000.- |
| 1/2 strony 380 cm ² | - 3.500.000.- | kolor- | 4.500.000.- |
| 1/3 strony 253 cm ² | - 2.500.000.- | kolor- | 3.000.000.- |
| 1/4 strony 190 cm ² | - 1.800.000.- | kolor- | 2.200.000.- |
| 1/6 strony 127 cm ² | - 1.200.000.- | kolor- | 1.500.000.- |

Reklamy na ostatniej stronie są o 50 procent droższe.

Przedstawicielstwo ogłoszeniowe wielu poczytnych, wysokonakładowych tytułów ogólnopolskich.

ZAPRASZAMY!

Biuro Marketingu "Gazety Legnickiej" (tel. 282-38, tx 6787282) przyjmuje ogłoszenia dla Tygodnika i Agencji Reklamowej "POZNANIAK" z terenu województwa legnickiego. My także serdecznie zapraszamy!

Gieldy:

Legnicka

Samochody (cena wywoławcza):
Lada 1500-91r. - 45 mln zł + clo, mi-
subishi-83r. - 35 mln zł + clo, opel
generator-79r. - 15 mln zł, audi 80-81r. -
11 mln zł, mercedes 80 diesel-81r. -
11 mln zł, vw golf-82r. - 19 mln zł.

Delikatesy:
Banany - 8-10 tys. zł, kiwi - 3,5-4 tys. zł
Sztuka, arbuzy - 10 tys. grejfruty - 12
tys., cytryny - 10-11 tys., winogrona -
30 tys., brzoskwinie - 25-27 tys.,
jabłka - 19 tys., mandarynki - 18,5 tys.,
czereśnie - 8 tys., pomidory - 9 tys.,
papryka czerwona - 40 tys., papryka
zielona - 15 tys.

Sprzet RTV:
Telewizor Sony 21 cali - 6,9 mln zł.
Magnetowidy: Sharp - 3,2 mln zł,
JVC - 3,4 mln zł, Sanyo - 3,2 mln zł,
Aiwa - 2,850 mln zł.
Odwieracze: Sanyo - 2 mln zł, Otake
2 mln zł, z możliwością nagrywania:
Akai - 2,4 mln zł, Orion - 2,4 mln zł.

Radionagnetofony: Sony - 1,3 mln
zł, Lasonic - 1,5 mln zł, International
- 380 tys. zł.

U Rosjan:
Szafierka - 600 tys., overlock - 2 mln,
schłodzarka do piwa - 100 tys.,
przebieg - 9 tys., odkurzacz - 350 tys.,
elektryczna maszynka do mięsa - 300
tys., mydelko - 1,5 tys., pióro - 10 tys.,
szczoteczka do zębów - 1,5 tys., ze-
mnik 122 - 500 tys., wózek dziecięcy -
150 tys., rakietka tenisowa "Pionier" -
250 tys.

Lubińska:

W sobotę klientom lubińskiej
gieldy samochodowej dokuczał
ulewny deszcz. Stąd przybyło o wiele
mniej niż zwykle pojazdów. Było ich
1527, z czego 296 sprzedano. Mniej
też było punktów handlowych (części
zamienne, artykuły przemysłowe i
spożywcze), bo tylko 186.

W niedzielę natomiast piękna
pogoda sprzyjała transakcjom i spa-
cerom lubinian na giełdę. Wysta-
wiono więc więcej pojazdów niż za-
wyczaj (718). Dokonano 126 tran-
sakcji.

Organizatorzy lubińskiej giełdy
szukają coraz to nowych atrakcji dla
swoich klientów. Jedną z nich są loty
samolotem nad Lubinem (5 biletów
bezpłatnych losuje się wśród ku-
pujących i sprzedających).

A oto notowania w złotych
polskich:

Fiat 126 p lifting - 1991 r. 27-29
mln, 1990 r. 23-26 mln, 1989 r. 19-22
mln, 1988 r. 17-20 mln, 1987 r. 16-19
mln, 1986 r. 15-17 mln, fiat 126 p bis
- 1988 r. 20 mln, fiat 126 p standart
- 1986 r. 12-15 mln, 1985 r. 11-13
mln, 1984 r. 10-12 mln, 1983 r. 9-11
mln, 1982 r. 8-10 mln.

FSO 1500 - 1990 r. 33-38 mln,
1989 r. 27-30 mln, 1988 r. 25-28 mln,
1987 r. 22-24 mln, 1986 r. 20-23 mln,
1985 r. 16-19 mln, 1984 r. 14-16 mln,
1983 r. 11-14 mln, 1982 r. 11-13 mln,

1981 r. 10-11 mln. Polonez caro -
1991 r. 59 mln. Polonez - 1990 r. 45-
50 mln, 1989 r. 36-40 mln, 1988 r. 34-
37 mln, 1987 r. 28-31 mln, 1986 r. 26-
30 mln, 1985 r. 23-26 mln, 1984 r. 18-
20 mln, 1983 r. 16-19 mln, 1982 r. 14-
18 mln.

Skoda favorit - 1991 r. 64 mln.
Skoda 120 L - 1989 r. 40 mln, 1988 r.
38 mln, 1987 r. 36 mln. Łada samara
1300 - 1990 r. 54-56 mln. Łada 1300
- 1984 r. 23 mln, 1983 r. 22 mln. Łada
1500 - 1990 r. 58 mln, 1989 r. 45 mln.
Wartburg - 1988 r. 22 mln, 1984 r. 11
mln.

Mercedes 300 D - 1986 r. 185
mln. Mercedes 200 D - 1989 r. 200
mln, 1985 r. 150 mln, 1980 r. 40 mln.
Mercedes 190 D - 1990 r. 210 mln,
1985 r. 135 mln. Mercedes 230 D -
1989 r. 270 mln, 1987 r. 215 mln.
Mercedes 280 D - 1984 r. 125 mln.
Mercedes 240 D - 1979 r. 39 mln. VW
golf turbo - 1989 r. 84 mln, 1988 r. 82
mln, 1987 r. 74 mln, 1984 r. 54 mln.
VW passat - 1988 r. 130 mln, 1985 r.
49 mln, 1984 r. 45 mln, 1983 r. 40 mln.
VW polo - 1988 r. 77 mln, 1983 r. 40
mln, 1980 r. 23 mln. VW jetta - 1987
r. 76 mln, 1986 r. 75 mln, 1981 r. 29
mln. VW derby - 1982 r. 36 mln.
AUDI 80 - 1990 r. 140 mln, 1989 r.
127 mln, 1983 r. 45 mln. AUDI 100 -
1988 r. 140 mln, 1985 r. 69 mln.

Ford escort 1,6 - 1988 r. 80 mln.
Ford sierra 1,8 - 1985 r. 55 mln, 1983
r. 46 mln. Ford fiesta - 1986 r. 59 mln,
1980 r. 23 mln. Ford grenada 1,9 -
1991 r. 145 mln. Ford probe - 1989 r.
180 mln. Opel omega - 1987 r. 100
mln. Opel kadet 1,3 - 1987 r. 75 mln,
1981 r. 35 mln. Opel kadet 1,6 - 1986
r. 1986 r. 65 mln, 1982 r. 37 mln. Opel
corsa - 1990 r. 83 mln. Opel ascona -
1982 r. 35 mln. Opel record - 1986 r.
58 mln.

Fiat tipo - 1991 r. 130 mln, 1989
r. 95 mln. Fiat uno - 1986 r. 36 mln.
Fiat croma - 1989 r. 95 mln. Renault
5 - 1985 r. 50 mln. Renault 9 - 1983 r.
40 mln. Renault 11 - 1984 r. 50 mln.
Renault 18 - 1984 r. 60 mln. Renault
19 - 1989 r. 96 mln. Renault 21 -
1988 r. 95 mln, 1986 r. 88 mln.

Peugot 305 - 1983 r. 26 mln.
Peugot 205 - 1986 r. 63 mln, 1984 r.
55 mln. Peugot 405 - 1988 r. 102 mln.
TOYOTA starlet - 1986 r. 60 mln.
Toyota tercel - 1983 r. 40 mln.
Mazda 626 - 1985 r. 65 mln, 1984 r.
57 mln. Nissan sunny - 1991 r. 180
mln, 1990 r. 110 mln.

SAMOCHOODY DOSTAW-
CZE: NYS - 1990 r. 33-38 mln,
1987 r. 17 mln. ŻUK - 1989 r. 19 mln,
1981 r. 10 mln. TARPAN - 1988 r. 17
mln, 1983 r. 14 mln. VW Bus - 1988 r.
120 mln, 1987 r. 99 mln, 1986 r. 95
mln. MERCEDES 207 - 1987 r. 140
mln, 1984 r. 80 mln. MERCEDES
208 - 1989 r. 180 mln. MERCEDES
309 - 1985 r. 110 mln.

MOTOCYKLE: MZ 250 - 1990
r. 8 mln, 1989 r. 7,5 mln, 1988 r. 7 mln.
JAWA 350 - 1991 r. 5 mln, 1990 r. 4,5
mln. Simson - 1989 r. 7 mln, 1988 r.
6 mln.

PRZYCZEPY CAMPINGO-
WE: M 126 E - 1986 r. 16 mln, 1984
r. 14 mln. prod. RFN - 1981 r. 30 mln,
1979 r. 21 mln.

PONIEDZIAŁEK 29 lipca 1991 r.

Wsch. Sl. 3.51 Wsch. Ks. 20.10
Zach. Sl. 19.33 Zach. Ks. 6.40

IMIENINY

Beatrycze, Flory, Marty

POGODA

Wraca piękna, słoneczna po-
goda. Temperatura w nocy i rano do
12°C, w dzień 28°C. Wiatr słaby,
umiarkowany. Ciśnienie w normie.

INFORMATOR

TELEFONY: * Pogotowie Ra-
tunkowe 999 * Straż Pożarna 998 * Po-
gotowie Policyjne 997 * Pogotowie
Wodno-Kan. 993 * Pogotowie Gazowe
992.

LEGNICA
* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe
232-89 * Energetyczne 991 * Ciepne
254-96 * Pog. Drogowe 981 * Pog. Te-
lewizyjne 612 * Taxi 210-99 * Informacja
PKP 910 * Inf. celna 208-63 * Inf. WPK
237-58 * Informacja turystyczna 288-74
* Inf. usługowa 222-43 * Inf. medyczna
281-51 * Młodzieżowy Telefon Zaufania
988 (czynny we wtorek - piątek - 16-20) *
Lecznica dla zwierząt (Pogotowie We-
teryaryjne) 235-41 *

LUBIN
* Pogotowie Energetyczne 991 *
Ciepne 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15
* Ratownictwa Górniczego 44-12-53 *
Pomoc drogowa 44-42-04 * Inf. PKP
44-18-85 * Inf. PKS 44-11-00 * Inf. WPK
44-64-11 * Inf. turystyczna 44-38-10 *
Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-
11 * Lecznica dla zwierząt (Pogotowie
Weteryaryjne) 44-16-24 *

GŁOGÓW
* Pogotowie Energetyczne 291 *
Ciepne 33-48-69 * Pomoc drogowa
33-34-50 * Informacja PKP 916, 33-34-
77 * Inf. PKS 33-31-11 * Inf. WPK
33-42-99 * Inf. usługowa 33-33-95 *
Lecznica dla zwierząt (Pogotowie We-
teryaryjne) 33-31-05 *

ZŁOTORYJA
* Pogotowie Energetyczne 991 *
Ciepne 733 * Pomoc drogowa 560 * Inf.
PKP 655 * Inf. PKS 889 * Inf. turystyczna
746 * Taxi 613 * Lecznica dla zwierząt
279

JAWOR
* Pogotowie Energetyczne 26-32 *
Ciepne 993 * Inf. PKP 910 * Inf. PKS
28-54 * Inf. turystyczna 40-84 * Biuro
paszportowe 280-56 * Taxi 919 *
Lecznica dla zwierząt 24-59 *

CHOJNÓW
* Pogotowie Energetyczne 391 *
Ciepne 834 * Inf. PKP 229 * Inf. PKS
449 * Inf. turystyczna 591 * Taxi 451 *

Szpitala

Całodobowy dyżur pełnią w:
Chojnowie - ul. Nowotki 20
Głogowie - ul. Kościuszki 15
Jaworze - ul. Szpitalna 2
Legnicy - ul. Jaworzynska 151 - gine-
kologiczny, ul. Iwaskiewicza 5 - od-
dział dziecięcy, doraźna pomoc pedi-
atryczna (19.00-7.00), oddział laryn-
gologiczny, okulistyczny ul. Iwa-
skiewicza 5, oddział wewnętrzny ul.
Nowotki 31 - oddział zakaźny, ostry
dyżur chirurgiczny ul. Murarska 5.
W Lubinie przy ul. Bema 5, Łokiet-
ka 3, Skłodowskiej - Curie 64.
W Złotoryi, ul. Hoża 11.

APTEKI

Dyżur pełnią:
* Głogów - ul. Budowlanych,
tel. 33-21-52
* Legnica - ul. Izerska,
tel. 64-787
* Lubin - ul. Leszczyńska,
tel. 44-22-42



Program I

16.55 Aktualności Telegazety
17.00 Studio lato
17.15 Teleexpress
17.30 Studio lato
18.00 Dziedzictwo Guldenburgów -
serial niem.
18.25 Studio lato
19.15 Dobranoc: Przygody Bolka i
Lolka
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji - spektakl na
bis: Somersset Maugham i jej
mężowie
21.40 Krystyna, Małgorzata, Piotr,
Wojciech - pr. rozrywkowy

* Program rozrywkowy An-
drzeja Maja "Krystyna, Małgorzata,
Piotr, Wojciech", czyli prywatne i
zawodowe spotkanie z muzykującą
rodziną, Krystyną Prońko, Mał-
gorzatą Prońko-Budny, Piotrem i
Wojciechem Prońko.

22.15 Wiadomości wieczorne
22.35 Socjalismo o muerte - reportaż
o Kubie
23.25 Dziedzictwo Guldenburgów -
serial (wersja oryginalna)
23.50 BBC - World Service

Program II

16.45 Powitanie
17.00 Zwierzęta wokół nas
17.30 Cudowne lata - serial USA
18.00 Fakty
18.30 Przegląd kronik filmowych
19.00 Ojczyzna - polszczyzna
19.15 Za kierownicą
19.25 Zapraszamy do Dwójki
19.30 W-zaczarowanym parku (1)-
zart męczyny
20.00 Mój świat
20.30 Szkoła cudów - Jurij Longo -
Niekonwencjonalne metody
leczenia

* Program pt. "Szkoła cudów".
Niedostatki lecznictwa i niedo-
staność medycyny oficjalnej
wymagały aktywności przedstawicieli
dyscyplin pokrewnych, których ostat-
nio jest coraz więcej. Jurij Longo,
jeden z czołowych przedstawicieli
radzieckiej medycyny niekonwen-
cjonalnej, szkoli swoich współ-
pracowników i następców. W relacji
tej "szkoły cudów" zobaczymy
niezwykłe eksperymenty i uzyskamy
zaskakujące informacje o szcze-
gólnych właściwościach przedmiotów
i substancji

21.15 Maraton trzeczności
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 Wielki Churamita - serial
prod. ZSRR
23.30 CNN

Ogłoszenia drobne

Komfortowy dom w Gnieźnie, o
powierzchni 200 m² i c.o. gazowe (2
garaże, duży ogród, pomieszczenia
na handel lub ciche rzemiosło i
pawilon w budowie w centrum Gnie-
zna - zamienić na dom w Legnicy.
Tadeusz Tomczak
62-200 Gniezno, ul. Gwiaździsta 4

* Zamienię M-3 w Legnicy na
dwa samodzielne - także w Legnicy.
Tel. 282-38 lub 267-23 (wieczorem).

MTV

7.00 Awake un the Wildside - Re-
becca de Ruvo, 10.00 MTV At The
Movies - Ray Cokes, 10.30 VJ Paul
King, 15.00 MTV's Afternoon Mix,
17.00 Raport Coca-Coli, 17.15 MTV
News At Night, 17.30 Wielkie hity -
Paul King, 18.30 MTV Prime - Terry
Christian, 19.30 Dial MTV - Paul
King, 20.00 VJ Ray Cokes, 22.30
MTV At The Movies - Ray Cokes,
23.00 Saturday Night Live, 23.30 Ra-
port Coca-Coli, 23.45 MTV News At
Night, 0.00 Wielkie hity, 1.00 VJ
Kristiane Backer, 3.00 Nocne video

RTL PLUS

9.15 Film fabularny, 11.00 Showla-
den, 11.25 Wells Fargo - serial, 12.10
Buck Rogers - serial, 13.00 Aktual-
ności, 13.10 Der Hammer - serial,
13.35 Klan z Kalifornii - serial, 14.25
Historia Springfieldów - serial, 15.10
Ruf des Herzens - serial, 15.55 Chips
- serial, 16.45 Riskant, 17.10 Der
Preis ist heiss - quiz, 18.00 Kobieta za
7 mln dolarów - serial, 18.45 Aktual-
ności, 19.25 Das A-Team - serial,
20.15 Der Chef - serial, 21.10 Film
fabularny, 22.45 Magazyn kultural-
ny, 23.25 Aktualności, 23.55 Maga-
zyn dla mężczyzn, 0.00 Film fab.

SCREENSPORT

8.00 Magazyn sportów motorowych,
9.00 Kolarski wyścig w Filadelfii,
10.00 Bilard, 11.00 Wyścigi samo-
chodów-olbrzymów, 12.00 Tenisowy
turniej w Waszyngtonie, 13.30 Żu-
żel, 14.30 Boks zawodowy, 16.30
Wyścigi samochodowe serii Indy-
Car, 17.30 Sport Specjalny, 18.00
Wrestling, 19.00 Go - magazyn spor-
tów motorowych, 20.00 Formuła 1 -
film dok., 21.00 Boks, 22.30 Sporty
motorowe w Anglii, 23.00 Golf, 0.00
Wyścigi ciężarówek, 1.00 Kręgle

FILM NET

7.00 Olsenbanden, 9.00 Tucker: The
Man and His Dreams, 11.00 Missi-
sippi, 13.00 Ghostwriter - thriller,
15.00 The Milagro Beanfield War,
17.00 Deceptio, 19.00 Little Sweet-
heart, 21.00 The Mighty Quinn,
23.00 Me and Him - kom., 1.00 The
Forgotten, 3.00 Five Cores, 5.00
Lady Berware - thriller

Ogłoszenia drobne

Zamienię mieszkanie M-3 i p.
balkon, na większe, także w nowym
budownictwie. Wiadomość: Legnica
ul. Rolnicza 12/6.

Kursy walut

Legnica 27.07.91 r. godz. 15.00

| | | |
|----------------------|-------|----------|
| Kantor ul. Lenina 14 | | |
| | Skup | Sprzedaj |
| USD | 11340 | 11400 |
| DM | 6350 | 6400 |
| Orbis ul. Wrocławska | | |
| | Skup | Sprzedaj |
| USD | 11050 | 11350 |
| DM | 6200 | 6430 |

CHP Merkury
Oferujemy do sprzedaży piwo czeskosłowackie
Pilsner Urquell, Pilsner Gambrinus,
Pilsner Starovar, Budvar
oraz piwa krajowe w bogatym asortymencie.
Informacje: C.H.P. Merkury, ul. Okrzci 20, 58-500 Jelenia Góra,
tel. 232-10 fax. 249-15, tx 075362 i 075521
oraz Kamienna Góra, ul. Magazynowa 2, tel. 26-49.

RAKÓW CZĘSTOCHOWA - CHROBRY GŁOGÓW 1:2

Fudboliści Chrobrego Głogów prowadzeni przez Andrzeja Króla iście po królewsku zainaugurowali drugoligowy sezon. A los był dla nich niezbyt przychylny wyznaczając im w pierwszej kolejce zespół Rakowa Częstochowa i na dodatek miał to być mecz wyjazdowy. Przypomnijmy, że zespół Rakowa w ubiegłym sezonie zajął piąte miejsce w tabeli będąc o krok od awansu do ekstraklasy.

Na meczu obecny był prezes Chrobrego, w cywilu wiceprezydent miasta Głogowa Edward Murzyński: - Jeszcze raz potwierdziło się, że strach ma wielkie oczy. Przed meczem koleżdy z klubu ostrzegali mnie przed klasą rywali. A tu się okazało,

że nie jesteśmy wcale gorsi. Widzę nieźle perspektywy przed tą drużyną.

A zaczęło się od przewagi gospodarzy. Młodzież głogowska była zagubiona i nie ma się czemu dziwić. Początkowo zanosiło się na pogrom Chrobrego, ale częstochowianie zdobyli jednego gola. A później do głosu doszli głogowianie. Najpierw pięknym strzałem z rzutu wolnego popisał się Przybyłowski, a w drugiej połowie przepiękny rajd przeprowadził Radosław Jasiński finalizując go pięknym golem. I tym oto sposobem CHROBRY pokonał na wyjeździe Raków Częstochowa 2:1!!!

zj

Pechowy start Miedzi

Pechowo wystartowała "miedzianka" w nowej edycji drugoligowych rozgrywek. Niedawny kandydat do ekstraklasy przegrał w inauguracyjnym meczu sezonu z Moto Jelcz Oława 0:1. Legniczanie grali wprawdzie na boisku rywali, ale pamiętać trzeba, że Moto znalazł się w II lidze tylko na skutek powiększenia liczby drużyn w tej klasie rozgrywek.

Jak poinformował nas trener Jerzy Fiutowski, paradoks porażki polega na tym, że Miedź przez 90 minut miała zdecydowaną przewagę, przewyższała jeliczan dojrzałością, techniką, szybkością, a mimo to zeszła z boiska pokonana. O wszystkim zadecydował błąd, popełniony w 30 minucie przez doświadczony Jarosław Gierejkiewicz, który piątką chciał podać piłkę do Darka Płaczkiwicza. Wyczuł jego intencje napastnik gospodarzy Sak, wyskoczył zza pleców Jarka, przechwycił futbolówkę i pewnie skierował ją do siatki.

Czy naprawdę o wszystkim zadecydował tylko ten błąd? Trener Fiutowski ocenia to realnie: rzecz jasna, że ten kiks miał wpływ na dalszy przebieg gry, na postawę mojego zespołu, ale nie wszystko tłumaczy. Po prostu: z drużyny odeszli podstawowi zawodnicy, których trudno zastąpić. Myślę tu o Sławku Wałowskim, który był ostoją defensywy, a przede wszystkim o Danielu Dylusiu i Mirku Prokopie. W tej chwili rasowy napastnik, zawodnik, który potrafi wykończyć akcję celnym uderzeniem to prawdziwy skarb. A takiego piłkarza nam dziś brakuje.

W pierwszej połowie Miedź miała co najmniej trzy dogodne okazje do zdobycia gola. Najpierw Grzegorz Kochanek, będąc sześć metrów od bramki, zamiast zdecydować się na strzał, odegrał piłkę do tyłu i obrońcy zdołali zablo-

kować uderzenie Marcina Cilińskiego. Potem Dariusz Dąbrowski mógł znaleźć się w sytuacji sam na sam z bramkarzem Jelcza, ale zły drybling przeszedł o przerwanie akcji. I jeszcze Artur Wójcik, przez nikogo nie atakowany, skierował piłkę głową wprost w ręce golkiera gospodarzy.

Po przerwie piłkarze Miedzi nie schodzili wprost z połowy boiska rywali. Cóż jednak z tego, że ich przewaga była przynajmniej, skoro nie było komu stworzyć, wypracować okazji, ani zamieszać na polu karnym Jelcza, a tym bardziej - huknąć z całej siły do siatki! Tylko raz, w galimatiasie podbramkowym, piłka trafiła w poprzeczkę.

Mimo nieudanego debiutu trener Fiutowski nie załamuje rąk.

- Gry w pierwszej linii da się jeszcze poprawić, popracujemy nad skutecznością i będzie dobrze! Jak już mówiłem: poprzeczka jest nadal wysoko i nie zamierzam jej obniżać. Będziemy walczyć, chociaż ciągle niepewny jest los Gierejkiewicza i Darka Baziuka. Zagłębie Lubin nie ustabilizowało jeszcze składu, być może więc obaj wyglądają w Lubinie...

W najbliższą sobotę, o godzinie 17.00 Miedź podejmie na swoim boisku Wartę Poznań. Miejmy nadzieję, że legnicy kibice wybaczą swoim ulubieńcom oławską wpadkę i tłumnie zjawią się na stadionie przy ul. Orła Białego. Może "miedzianka" się wreszcie "rozstrzela"?

W Oławie Miedź grała w składzie: Płaczkiwicz - Wojtkowski, Przerzywacz, Michalski - Kochanek, Ciliński, Gierejkiewicz (33 min. Cymbała, Gierejkiewicz skrzytał staw skokowy), Wójcik - Dąbrowski, Dziarmaga, Baziuk. Sędziował Kuś z Warszawy, widzów ok 2 tysiące.

paw.

MISTRZ NADAL BEZ FORMY

Po kompromitacji w Pucharze Lata i nieudanym występie w Superpucharze "Gloria Victis", także pierwszy mecz, inaugurujący kolejny sezon piłkarskiej ekstraklasy, skończył się dla zespołu mistrza Polski - Zagłębia Lubin - fatalnie. Cóż, okazuje się, że nietawno zastąpić tak wytrawnych zawodników, jak Zejer, Kudyba, Kujawa, czy Godlewski.

Wczoraj na stadionie GOS Zagłębie podejmowało mistrza kraju sprzed roku - drużynę Lecha Poznań. "Kolejorzę" to solidna firma, wzmocniona w tym roku pozyskaniem z Dębicy Podbroźnym, wstawiona bojami do upadłego ze słynną Barceloną, czy nie mniej znaną Marsylią w europejskich pucharach. Mimo to lubińscy kibice liczyli po cichu na pierwsze punkty, a przynajmniej na emocjonującą, wyrównaną grę...

Jeśli chodzi o ten drugi element - widzowie nie zawiedli się. W pierwszej połowie Zagłębie miało nawet wyraźną przewagę, nieźle różdziłał podania Aleksander Gicelów, ale cóż z tego, skoro w pobliżu pola karnego lubinianie byli po prostu bezradni. Na dodatek Mirosław Prokop, autor przepięknej bramki w Superpucharze, doznał kontuzji już w 8 minucie spotkania i musiał opuścić boisko. Próbował przypomnieć się z dobrej strony Darek Marciniak, raz nawet trafił w poprzeczkę, ale właściwie przez te 45 minut bramkarz Lecha Kazimierz Sidorczuk był bezrobotnym.

Lechici bardzo szybko poznali słabe punkty lubińskiej jedenastki. Zorientowali się, że obrona Zagłębia stanowi zlepek nie rozumiejących się zawodników, którzy nie potrafią ustawić się przyszybkich kontrach rywali, ani rozpocząć akcji własnego zespołu. W 14 minucie, w ogromnym zamieszaniu pod bramką Krzysztofa Koszarskiego, Marek Rzepka wpehnął z trzech metrów piłkę do siatki. Na kilka minut przed końcem pierwszej połowy Andrzej Juszkowiak bezlitośnie wykorzystał niezdeterminowanie defensorów gospodarzy i znów pokonał Koszarskiego.

Po przerwie zdenerwowanie kibiców wzrosło do granic wytrzymałości. W 48 min. Juszkowiak miał przed sobą czterech obrońców Zagłębia, a mimo to znalazł się sam na sam z lubińskim golkiperem. 0:3!

Gospodarzom nadal nie kleiła się ta gra, a poza tym strach przed kompromitacją paraliżował ich ruchy. W 82 minucie doszło do prawdziwej tragedii: zmęczony Trzeciak zastąpił w zespole gości Dębiński i natychmiast podwyższył wynik na 4:0, po "szkolnej" akcji z Podbroźnym. Obrońcy stali zauroczeni jej przebiegiem...

Prowadząc tak wysoko, poznaniacy w ostatnich minutach spuścili nieco z tonu, co wykorzystali lubinianie, ratując choć trochę twarz. W 88 min. Gicelów strzelił pod poprzeczkę, a tuż przed końcowym gwizdkiem, po faulu na Zbyszku Szewczyku, Stefan Machaj zmniejszył rozmiary porażki, zdobywając gola z rzutu karnego.

Zagłębie - Lech 2:4 (0:2).

Zagłębie: Koszarski, Machaj, Pisz, Wójcik, Lewandowski, Wałowski, Szewczyk, Stachurski (49' Urbaniak), Gicelów, Prokop (8' Najdek), Marciniak.

Lech: Sidorczuk, Rzepka, Gębura, Kryger (24' Bereszyński), Wojtala, Kofny, Moskał, Skrzypczak, Podbroźny, Juszkowiak, Trzeciak (82' Dębiński).

Żółte kartki: Rzepka i Gębura (Lech). Sędziował (fatalnie) Wojciech Rudy (OKS Katowice). Widzów 5327.

W drodze na mecz kibice z Poznania zachowywali się skandalicznie, wywołując liczne burdy i awantury. Interweniowała policja.

Awans w PP

W ramach rozgrywek o Puchar Polski, Górnik Złotoryja pokonał wczoraj na własnym stadionie Prosnę Kalisz 2:0 (0:0), awansując do dalszych gier. Bramki zdobyli: Szarata w 60 min. i Goleń w 70 z karnego.

Legnicka Liga Szaradzistów

Pozłomo:

1. tecza na mapy
4. busola
9. obiektywna ocena samego siebie
10. krótki utwór poetycki
11. śpiewający zespół
13. połowa toru
14. znak Zodiaku
18. płynięcie przez Cieszyn
19. roślina wodna
21. bazooka
22. manęz
23. gra chłopięca

Pionowo:

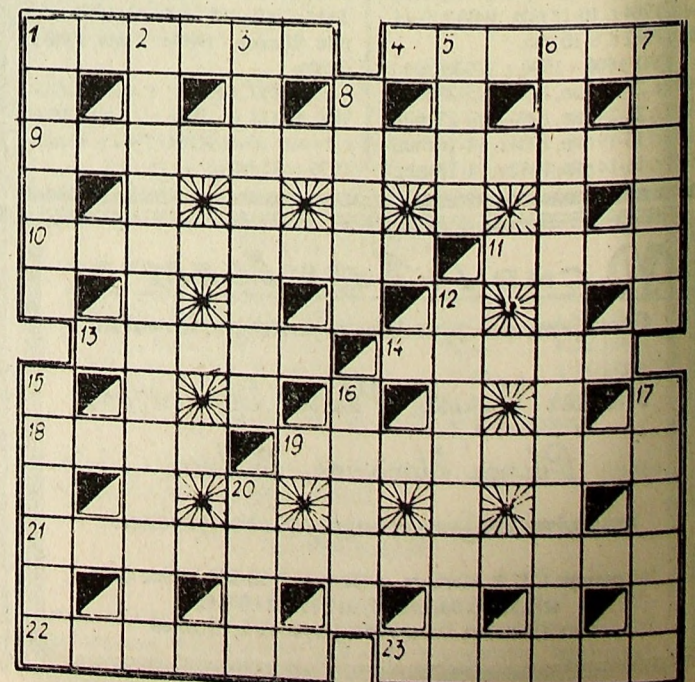
1. bohaterstwo
2. lokal, magazyn
3. poborca gotówki
5. flisak
6. synonim nerwicy
7. kicz
8. brat Metodego
12. miejscowość na zachód od Legnicy
15. litewska czapka książęca
16. Bałtyk
17. zbędny ciężar
20. przedporcie

Przepraszamy:

W poprzednim numerze wydrukowaliśmy krzyżówkę z nr 74, a powinno być 73.

Krzyżówka nr 74

(4 pkt.)



"EDWIN"

Gazeta Legnicka. Dziennik. Adres redakcji: Legnica, 59-220 ul. Dzierżyńskiego 4 tel. 282-38, telex 0787282 fax 29786
Redaktor naczelny: Witold Podedworny. Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS. Druk: Spółdzielnia "Poligraf".
Ceny ogłoszeń: drobne - 2 tys. zł za słowo, ramkowe - 5 tys. zł za cm²
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wydawca: Wydawnictwo Alfa sp. z o.o. Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni. Oddział Legnica nr 383800-11080-136.
Prenumeratę można zamawiać w Oddziale Wojewódzkim "Ruch" w Legnicy (ul. 8 Lutego 30, tel. 270-41 w. 201) oraz w Oddziałach "Ruch" w Lubinie (ul. Słowiańska 4, tel. 44-14-03) i Głogowie ul. Budowlanych 33 tel. 33-34-58).